

Do punktu 2

1368.

z wsi, Wolica Perewolaiskaja, nabrawany byłym szermierem,
przyjechał czterech Enkwardystów zrobili rewizję
pytali czy nie ma broni, a później mówili się
zabiorą, nabrawi no soby Trochajewojski i porcieli,
nato dano ~~piętnaście~~ minut czasu, potem
czasie nie ~~zwolono~~ więcej nic więcej, ratowało u nas
nas na furmanki i odwieziono na stację kolejową,
na stacji ratowali do wagonów tamowych,
i zaczęli wieść, moim był do czterdziestu stopni,
a w wagonach były śpiący, w wieżeniu obścian
były kraty, tak wiekli dwadzieścior dni,
a w tym czasie stary mój i mój dwaj obywateli
rykliśmy tym co było nabrawo szermierem,
A kiedy wysiedliśmy już na stację, w Kottosi
tam byliśmy trzy dni, i ratowali nas
na furmanki, i jechaliśmy do oboru czterech
dni, i tam wzmusano pracować,